

(Il Tempo - E.Menghi) Płaci, ale gra. Spalletti karze Dzeko za wybuch w momencie zmiany w Peszarze, zamykając natychmiast przypadek, gdyż w niedzielę są derby i nie chce z pewnością pozbawiać się napastnika. Trener zdecydował się zatrzymać sprawę w murach szatni i zaaplikował wewnętrzny regulamin, ustalony przez siebie samego w trakcie przybycia do stolicy Włoch: spóźnienia na treningu, ucieczki do tunelu, bez przechodzenia przez ławkę i podobne mają swoją cenę i Edin zapłaci grzywnę.

Kierownictwo zaakceptowało i podziela decyzje karne trenera, dlatego nie rezerwuje szczególnych sankcji dla Bośniaka, gotowego do wyjścia w pierwszym składzie przeciwko Lazio. Ponadto Dzeko nie zależy na pewno do tych, którzy wpadają często w szarą, przeciwnie Spalletti wiele razy napominał go za charaktery, co wyszło na wierzch w trakcie zdenerwowania się na Adriatico z powodu niemiło widzianej przez napastnika zmiany, który poszukiwał 36 meczu w sezonie. Wyjaśnienie z trenerem i kara finansowa wystarczyły, aby wprowadzić spokój między dwójkę skłóconych: nie będzie wykluczenia, nastąpił pokój. Toskańczyk ma również przygotowane uściski dla Edina, jeśli zdobędzie gola w derbach.

El Shaarawy pokazał w meczu z zespołem Zemana, że jest w formie i może zasłużyć na zatwierdzenie od pierwszej minuty obok Salaha i Nainggolana. Dziś po południu zespół wróci do treningów po dniu odpoczynku. Zostanie oceniony stan kostki De Rossiego i palca Tottiego, który chce w niedzielę wybiec w specjalnych butach Nike, przygotowanych na 25-lecie kariery.

Autor: abruzzo